



AUTOBIOGRAFIA nr 1(1) 2013, s. 135–141
ISSN 2353-8694

ROZBIORY

BEATA MAŁGORZATA WOLSKA*
Muzeum Narodowe w Szczecinie

Lęk przed wpływem i nowoczesna podmiotowość

Streszczenie

Autorka artykułu na temat książki *Bielik-Robson. Żyj i pozwól żyć* – rozmowy z Agatą Bielik-Robson przeprowadzonej przez Michała Sutowskiego – w centrum rozważań stawia zagadnienie relacji między auto/biografią filozofki a jej pracą naukową. Narracja autobiograficzna – akcentująca doświadczenie pokolenia stanu wojennego – zostaje skonfrontowana przede wszystkim z projektem nowoczesnej podmiotowości zaproponowanym przez Bielik-Robson oraz patronującym tej propozycji filozoficznej fenomenem „lęku przed wpływem”. W recenzji broniona jest teza, że postawa naukowa staje się nie tylko czynnikiem konstruującym auto/biografię, lecz także kształtuje światopogląd filozofki, co oznacza, że decyduje o sposobie rozumienia otaczającej rzeczywistości i zasadach w niej postępowania.

Słowa kluczowe

autobiografia, rozmowa z..., doświadczenie, pokolenie stanu wojennego

* Kontakt z autorką: beatamalgorzatawolska@gmail.com

Tematem książki jest życie duchowe silnej nowoczesnej podmiotowości: jej lęki i nadzieje, jej walka z „chorobą na sens” i piękne klęski, jakie w walce tej ponosi. Jej duchowość okazuje się nieoczywista, anarchiczna, wyzwolona z normatywnych ram systemów teologicznych; niepewna siebie i zdezorientowana, nierzadko paradoksalna, przybierająca postać wyzwalającą ateistyczną bądź z pozoru obojętną na sprawy *sacrum* – a mimo to wciąż obecna, wciąż wyczuwalna pod nerwowym pulsem nowoczesności¹.

Choć nie jest to fragment wstępu do rozmowy z Agatą Bielik-Robson opublikowanej pod tytułem *Bielik-Robson. Żyj i pozwól żyć*, z pewnością mógłby pełnić taką funkcję². Co jednak ciekawe, pochodzi on również z książki polskiej filozofki, a mianowicie z *Innej nowoczesności. Pytań o współczesną formułę duchowości*. Zestawiam obydwie publikacje, ponieważ wychodzę z założenia, że traktują one poniekąd o tym samym – o nowoczesnej podmiotowości. Filozoficzne rozważania o statusie „ja” są kontynuowane w opowieści o własnym doświadczeniu. Ono zaś konstruowane jest pod wpływem myśli filozoficznej. Innymi słowy, auto/biografia Bielik-Robson jest wynikiem tyle biografii, ile filozofii.

A z formą auto/biografii mamy właśnie do czynienia. Zapis scalający w jedno słowo dwa terminy tradycyjnie oznaczające odrębne gatunki w wypadku „rozmów z...” wydaje się jeszcze bardziej uzasadniony – jednocześnie tworzona jest przecież autobiografia i biografia. Spisywane życie ma bowiem dwóch autorów. Ważną rolę przeprowadzającego rozmowy podkreśla między innymi Anna Łebkowska, stwierdzając, że bohater rozmowy zawsze jest zależny od osoby, która zadaje pytania³. W wypadku interesującej nas tu rozmowy auto/biografia pisana jest wspólnie z politologiem i publicystą Michałem Sutkowskim, który kompetentnie mierzy się z erudycją (i temperamentem) autorki *Ducha powierzchni*.

Na relację między pracą naukową filozofki a omawianym tomem rozmów zwraca uwagę Piotr Morawski, zaznaczając zależność między wydaną w 2012 roku książką naukową *Erros. Mesjański witalizm i filozofia*⁴ Bielik-Robson oraz *Żyj i pozwól żyć*:

Perwersja nie służy biologicznemu przetrwaniu gatunku; nie musi mieć także konotacji seksualnych. To właśnie ta reszta, która sprawia, że potrafimy wzbić się na „wyżyny

¹ Agata Bielik-Robson, *Inna nowoczesność. Pytania o współczesną formułę duchowości*, Universitas, Kraków 2000, s. 13.

² Podstawę artykułu stanowi książka: *Bielik-Robson. Żyj i pozwól żyć*. Rozmawia Michał Sutowski, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012, 360 s.

³ Zob. *Rozmowa z pisarzem – analiza gatunku*. W: *Kryzys czy przełom? Studia z teorii i historii literatury*, red. Magdalena Lubelska, Anna Łebkowska, Kraków 1994, s. 179.

⁴ Agata Bielik-Robson, *Erros. Mesjański witalizm i filozofia*, Universitas, Kraków 2012.

zdumiewających dokonań” (Freud) – i miast dążyć ku śmierci – spełniamy się w życiu. Chodzi zatem o erotyczny stosunek do życia. Perwersja, o której mowa, to biofilia. Dlatego *Erros i Żyj i pozwól żyć* są w gruncie rzeczy o tym samym⁵.

Nie sposób nie zgodzić się z takim stwierdzeniem Morawskiego, jednak wydaje mi się, że warto tę myśl uzupełnić. Nie tylko ostatnia książka filozoficzna jest na ten sam temat, co rozmowa rzeka, lecz także cały projekt naukowy Bielik-Robson jest spójny z omawianą tu auto/biografią. Choć zainteresowania badaczki zmieniają się, od pierwszych publikacji (*Na drugim brzegu nihilizmu. Filozofia współczesna w poszukiwaniu nowego podmiotu*⁶) dominujący jest jeden temat – problematyka podmiotowości. O ile początkowo były to próby uporządkowania tego zagadnienia po przełomie poststrukturalistycznym, o tyle teraz filozofka kontynuuje rozważania, koncentrując się na koncepcji życia w tradycji żydowskiej.

Jeśli dodać jeszcze jedną sieć zależności między biografią i pracą naukową, można by stwierdzić, że i taki wybór zainteresowań naukowych jest wynikiem doświadczenia filozofki – mam tu na myśli między innymi objęcie katedry Jewish Studies na uniwersytecie w Nottingham, ale też żydowskie pochodzenie, które – jak opisuje badaczka w rozmowie – nie było w rodzinie tematem oczywistym i łatwym. Praca naukowa zatem i w tym kontekście konstruuje tożsamość filozofki.

Profesja osoby przeprowadzającej rozmowę również ma wpływ na kształt omawianej auto/biografii, co w wypadku omawianej tu książki przejawia się chociażby dominacją polityki. Opowieść o życiu Bielik-Robson jest konstruowana wobec zmieniającej się sytuacji politycznej w Polsce i Wielkiej Brytanii – czyli w dwóch krajach, z którymi najbardziej jest związana. Oczywiście, nie tylko wykształcenie politologiczne Sutowskiego decyduje o ważnej roli zagadnień politycznych, nie bez znaczenia jest również seria, w której została wydana rozmowa. Mowa tu o Serii z Różą wydawanej przez Krytykę Polityczną.

Bielik-Robson wspiera poczynania Krytyki Politycznej na różnych płaszczyznach (co też nie oznacza, że nie bywa wobec niej krytyczna, czemu daje wyraz w wielu miejscach rozmowy). Nie może zatem dziwić, że jako jedna z pierwszych została zaproszona do serii, w której ważne kobiety mają możliwość wypowiedzenia się na ważne tematy. Pierwszy tom z serii to rozmowa przeprowadzona z Małgorzata Szumowską⁷, kolejny z Agatą

⁵ Piotr Morawski, *Biofilski erotyzm*, „Nowe Książki” 2013, nr 3.

⁶ Agata Bielik-Robson, *Na drugim brzegu nihilizmu. Filozofia współczesna w poszukiwaniu nowego podmiotu*, IFiS PAN, Warszawa 1997.

⁷ Małgorzata Szumowska, *Szumowska. Kino to szkoła przetrwania*, rozmowę przeprowadziła Agnieszka Wiśniewska, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2011.

Bielik-Robson, ostatni zaś – z Marią Janion⁸. Trzy różne bohaterki, trzy różne auto/biografie, których specyfika została zdefiniowana już na okładkach, na których opublikowano zdjęcia bohaterek. Szumowska została sfotografowana na ulicy – w drodze, w pozie sugerującej swobodę. Na zdjęciu Janion ujęta jest w sposób najbardziej typowy dla badaczy, a mianowicie przy biurku – co ważne, podczas pisania – w pokoju wypełnionym książkami. Taka fotografia odnosi się do najbardziej powszechnej formy wypowiedzi autobiograficznych przedstawicieli akademii, w których tworzy się obraz intelektualisty przy uwzględnieniu granic wynikających z pełnienia funkcji instytucjonalnych. Przykładami takiego pisarstwa akademickiego mogą być rozmowy Keitha Testera z Zygmuntem Baumanem (*O pożytkach z wątpliwości. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem*, Warszawa 2003), Zbigniewa Mentzla z Leszkiem Kołakowskim (*Czas ciekawy. Czas niespokojny*, cz. 1, 2, Kraków 2007) oraz Katarzyny Janowskiej i Piotra Mucharskiego z Barbarą Skargą (*„Innego końca świata nie będzie”*, Kraków 2007).

Tę ostatnią rozmowę można uznać za najbardziej wymowny punkt odniesienia, ponieważ jeśli mielibyśmy wskazać na najważniejszą polską przedstawicielkę myśli filozoficznej XX wieku, byłaby nią najprawdopodobniej właśnie Barbara Skarga. Rozmowa z autorką *Człowiek to nie jest piękne zwierzę* jest wyrazem przyjęcia ściśle określonych granic między publicznym a prywatnym. Mimo że wspomniane są liczne historie z okresu wojny (niejednokrotnie okrutne), nie ma w nich miejsca na intymność – nie mieści się to w roli filozofa (rodzaj męski nie jest tutaj przypadkowy). Wspomnienia Skargi są zatem tworzone jako dopełnienie obrazu przedstawicielki instytucji.

Bielik-Robson – na okładce w pozie prowokującej i swobodnym ubiorze (koszulce i jeansach) – jest określana jako najważniejsza polska współczesna filozofka. Pełni więc tę samą funkcję w XXI wieku, jaką Skarga – w wieku poprzednim. Ale w wypadku *Żyj i pozwól żyć* mamy do czynienia z postawą odmienną, badaczka wielokrotnie swoją prywatność czyni publiczną (warto zauważyć, że dzieje się tak po tym, gdy jej intymność została wcześniej zawłaszczona przez sferę publiczną – tutaj przede wszystkim mowa o konsekwencjach związku z Cezarym Michalskim). Zatarcie granic między sferą prywatną a publiczną to tylko jeden z przykładów postawy badaczki, której celem jest raczej tworzenie portretu pewnego pokolenia przy uwzględnieniu myśli filozoficznej niż wizerunku przedstawicielki środowisk naukowych. Taka postawa jest możliwa w sytuacji, w której znajduje się badaczka. Filozofka może wypowiadać się z dystansem o akademii i środowiskach intelektualnych, ponieważ ma określoną pozycję w polskich i angielskich instytucjach.

⁸ Maria Janion, *Janion. Transe – traupy – transgresje*, t. 1: *Niedobre dziecię*, rozmowę przeprowadziła Kazimiera Szczuka, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2013.

Sytuacja Bielik-Robson wydaje się bliższa Susan Sontag – pozwolę sobie przywołać jeszcze jedną badaczkę będącą autorką tekstów autobiograficznych – niż Barbarze Skardze. Tak jak Sontag w swym dzienniku (*Odrodzona. Dziennik*, t. 1: 1947–1963) – podważała całkiem instytucję małżeństwa, tak Bielik-Robson nie godzi się na „pokolenie pampersów” czy „pokolenie rodziny na swoim”. Lektura Sontag przynosi niechęć do małżeństwa, Bielik-Robson – do posiadania dzieci i mieszczańskiego „zadomowienia”. To nie jedyny związek między tekstami autobiograficznymi Sontag i Bielik-Robson – powiedziałabym nawet, że może najmniej ważny, choć pokazujący pewien typ postawy. Obydwie myślicielki pozwalają sobie na zerwanie z przymusem tworzenia wizerunku przedstawicielki akademii (pomijam w tym miejscu ważną kwestię wydania dzienników Sontag dopiero po jej śmierci). Są gotowe opisywać swoją intymność (w walce o nią), wygłaszać zdecydowane opinie itd. W prawie każdej recenzji jest podkreślane potoczne – często wulgarnie – słownictwo Bielik-Robson przeplatane erudycyjnymi wywodami. Kontrapunktem dla Bielik-Robson filozofki reprezentującej PAN i uniwersytet w Nottingham jest Bielik-Robson korzystająca z życia, ceniąca sobie na równi z Haroldem Bloomem angielski punk i odtwarzanie na pianinie znanych utworów.

Żyj i pozwól żyć rekonstruuje liczne okoliczności konstruujące współczesne miejsce polskiej myślicielki – co nie bez znaczenia, silnie zakorzenionej w realiach zachodniej Europy. Rozmowa ma kompozycję zgodną z tradycyjnie rozumianą autobiografią – a mianowicie chronologiczną. Rozpoczyna się w Aninie – miejscowości, w której badaczka spędziła znaczną część swojego życia (nie tylko młodość, lecz także lata po powrocie do Polski z Londynu). Kolejno wspomniane są szkoła, lata osiemdziesiąte, uniwersytet, Anglia, lata dziewięćdziesiąte, Cezary itd.

Choć intymność filozofki znajduje swoje miejsce w rozmowach, nie ona dominuje. Jak już wspomniałam, ważniejszy jest tutaj obraz pokolenia stanu wojennego, które walczyło o nową Polskę i kilkakrotnie przeżywało rozczarowanie – podczas stanu wojennego i po okrągłym stole, ale przeżywa je także przez najnowszą politykę. To w dużej mierze opowieść o możliwościach i losach tych osób. Auto/biografia Bielik-Robson przynosi jednak dodatkową perspektywę, która towarzyszy wszystkim jej refleksjom kulturowym – mianowicie tę, która jest wynikiem lat spędzonych w Anglii. Kontrapunktem dla polskiej młodzieży była ta poznana podczas życia w Wielkiej Brytanii. Dla opisywanych polskich salonów punktem odniesienia jest brytyjskie mieszczaństwo małomiasteczkowe (filozofka opisuje wykładowców ze swojego angielskiego uniwersytetu). Dla polskiej polityki wzorcową stanowi angielska – i to chyba tylko ona zostaje najbardziej dowartościowana przez filozofkę, która, krytykując dziś prawie na równi prawicę i lewicę, tęskni za prawdziwym liberalizmem.

Bielik-Robson nie pierwszy raz mówi o swoim pokoleniu. Traktowała już o nim w swych felietonach i esejach. W *Postscriptum po latach* zamieszczonym w tomie esejów *Romantyzm, niedokończony projekt* filozofka odnotowała:

Melancholia, entuzjazm, ironia – oto po raz kolejny wyłania się schległowska trójca romantyczna, w jaką wpisuje się nie tylko moja biografia, a także, jak sądzę, biografia mojego pokolenia, które jako pierwsze chyba zaznało w Polsce „doświadczenia nowoczesności”. Ironia to stan pobłażliwego, lecz pozbawionego agresji dystansu. Dziś już nie powiedziałabym o sobie – z żalem, że jestem wykorzeniona, czy w poczuciu radości, że na powrót się zakorzeniłam – ponieważ kategorie te przestały mieć dla mnie znaczenie decydujące⁹.

Jest to ciekawy przykład opisu własnego (i pokoleniowego zarazem) doświadczenia w kategoriach wypracowanych przez siebie na polu pracy naukowej. W *Żyj i pozwól żyć* Bielik-Robson kontynuuje taki tryb postępowania. Co znaczące, prezentuje postawę postulowaną w swym projekcie nowoczesnej podmiotowości, której patronuje od początku Bloom (nie bez znaczenia jest też to, że jest on przede wszystkim literaturoznawcą). Jak twierdzi badaczka, odkryty przez niego fenomen „lęku przed wpływem” jest do dziś kluczowym problemem filozofii współczesnej. Nowoczesny podmiot – zdaniem badaczki – nie powinien się odcinać od źródła lęku, lecz – dokładnie odwrotnie – czynić wysiłek jego całkowitego „przyswojenia”¹⁰. Za formę takiego wysiłku można uznać omawianą tu wypowiedź auto/biograficzną Bielik-Robson.

Filozofka przejmuje zatem kategorię z krytyki literackiej na początku do swych rozważań naukowych, następnie zaś – do swojego światopoglądu. Koncept teoretycznoliteracki nie tylko staje się więc czynnikiem konstruującym auto/biografię, lecz także decyduje o rozumieniu otaczającej rzeczywistości i zasadach postępowania. *Żyj i pozwól żyć* daje możliwość wglądu zarówno w proces kształtowania się pewnej myśli filozoficznej, jak i – będące jego wynikiem – formowanie się światopoglądu czy, jak wolałaby Bielik-Robson za Bloomem, *strategii bycia w kulturze*, czyli kategorii, która leży u podstaw nowej podmiotowości.

Bibliografia

Bielik-Robson Agata, *Na drugim brzegu nihilizmu. Filozofia współczesna w poszukiwaniu nowego podmiotu*, IFiS PAN, Warszawa 1997.

Bielik-Robson Agata, *Inna nowoczesność. Pytania o współczesną formułę duchowości*, Universitas, Kraków 2000.

Bielik-Robson Agata, *Romantyzm, niedokończony projekt. Eseje*, Universitas, Kraków 2008.

Bielik-Robson Agata, *Erros. Mesjański witalizm i filozofia*, Universitas, Kraków 2012.

⁹ Agata Bielik-Robson, *Romantyzm, niedokończony projekt. Eseje*, Universitas, Kraków 2008, s. 443.

¹⁰ Agata Bielik-Robson, *Inna nowoczesność...*, s. 108.

Bielik-Robson. *Żyj i pozwól żyć*. Rozmawia Michał Sutowski, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012.

Janion Maria, *Janion. Transe – traumy – transgresje*, t. 1: *Niedobre dziecię*, rozmowę przeprowadziła Kazimiera Szczuka, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2013.

Łebkowska Anna. *Rozmowa z pisarzem – analiza gatunku*. W: tejsze, *Kryzys czy przełom? Studia z teorii i historii literatury*, red. Magdalena Lubelska, Universitas, Kraków 1994.

Morawski Piotr, *Biofilski erotyzm*, „Nowe Książki” 2013, nr 3.

Szumowska Małgorzata, *Szumowska. Kino to szkoła przetrwania*, rozmowę przeprowadziła Agnieszka Wiśniewska, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2011.

Anxiety of influence and the modern subject

Summary

The author of the text analyzing a book entitled *Bielik-Robson. Żyj i pozwól żyć* [Bielik-Robson. Live and let live] – a conversation with Agata Bielik-Robson conducted by Michał Sutowski. She describes the influence of the academic work of the philosopher on constructing her auto/biography. Autobiographical narrative – in which the most important part is the experience of the generation of martial law – is confronted with the conception of modern subjectivity proposed by Bielik-Robson and the philosophical phenomenon of ‘the anxiety of influence’ related to this phenomenon. In the text the author defends the thesis that the philosophical attitude is not only the base for auto/biography, but also defines the worldview of the philosopher, which means it also defines the way of perceiving the surrounding reality and the rules of being in it.

Keywords

autobiography, conversation with..., experience, the generation of martial law

Translated by Beata Małgorzata Wolska

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Beata Małgorzata Wolska, *Lęk przed wpływem i nowoczesna podmiotowość*, „Autobiografia. Literatura. Kultura. Media” 2013, nr 1, s. 135–141.